

Ceny prenumeraty:

We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 35 — miesięcznie, z doręceniem do domu Mk. 40 —
Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 40 —.

Cena pojedynczego numeru w Lwowie
i na prowincji:

2 Mk.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 2 Mk. — Nadstawki i nekrologia za wiersz drobnym pismem lub jego miejsce 5 Mk. — Ogłoszenia w kronice 10 Mk., za wiersz po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobnie ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rękopisy nadsyłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polska, Lwów.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Baczkowski.

Obluda P. P. S.

Nasi socjaliści nie cieszą się uznaniem zachodnich swych towarzyszy. Uważa się ich tam za imperjalistów, piętnuje jako pacholków wstecznicstwa i reakcji, jako sługi niekczemne zaborczego cesarza. A to, z powodu ich stanowiska w sprawie polityki zewnętrznej, z racji ich programu federacyjnego, programu wojny bez końca o niepodległość państwową Litwy, Ukrainy i Białorusi.

W obozie socjalistycznym i liberalnym nawet Anglii, Francji i Włoch nikt nie chce wziąć poważnie deklaracji p. Daszyńskiego o konieczności wyzwolenia przez Polskę „bratnich narodowości“ z pod rosyjskiego jarzma. Nikt nie chce i nie może, skoro te narodowości, skoro partie socjalistyczne tych krajów, protestują przeciw temu wyzwoleniu, nazywając je polskim zaborem; skoro zgodnie i powszechnie oskarżają polską partię socjalistyczną z racji tego jej programu federacyjnego o imperjalizm i zaborczość.

Opinie, że P. P. S. przebiega dalszej wojny, że udaremnia pokój, że jest przejęta „duchem dzikiego imperjalizmu i napolonizmu“ opinie całego socjalistycznego zachodu i „bratnich narodów“ Litwy, Łotwy, Ukrainy i Estonii podziela całkowicie także i będąca w mniejszości lewica P. P. S. (Nie wspominamy już prawowitnych esdeków).

Zdaniem przedstawicieli opozycji, z jaką spotyka się wśród samych towarzyszy działalność i polityka liberyjna pp. Daszyńskiego i Perłowa, obecna P. P. S. jest „pozostającą enkaenizmem“ i ażeby mogła stać się partią rzeczywiście socjalistyczną, partią wolności ludu, to musi zerwać z socjal-militaryzmem, zerwać z enkaenowszczyzną, usunąć swych obecnych przewodców, którzy reprezentują enkaenizm.

Nie kto inny jak tylko te masy robotnicze w imieniu których gardują i politykują pp. Daszyński, i różni mali parkarze od rozbitani zgromadzeń publicznych, te masy robotnicze zorganizowane w klasowych związkach zawodowych nie dowierzają polityce pokojowej p. Daszyńskiego, nie dowierzają deklaracjom pacyfistycznym organów partyjnych. Nie gdzie indziej, jak w Centralnej komisji tych Związków zaw. oskarża się politycznych swych przewodców i własną swą prasę, oskarża się p. Daszyńskiego, że zmierza do rozbitcia pokoju przez imperjalistyczne t. j. „fe-

deracyjne“ stawianie sprawy białoruskiej, litewskiej i ukraińskiej.

A te Związki zawodowe to jedyna realna siła, jaka stoi poza P. P. S. A ta siła jest w ścisłym bezpośrednim kontakcie z angielską partią pracy, z socjalistami zachodu i sowieckim wschodem; a kasy jej ostatnio zapelnily się nagle pieniędzmi. I Związki te zawodowe grożą; grożą pp. Daszyńskiemu i Perłowi, że urządzią strajk generalny, że podejmą wojnę przeciw wojnie, jeśli pokój nie będzie zawarty z powodu trwania przy „dumnym“ programie.

Rozumiemy trudność położenia naszych enkaenowych i liberyjnych przewodców polskiej partii socjalistycznej.

Mają przeciw sobie socjalistów wszystkich krajów, mają przeciw sobie te masy, które przedstawiają a nad którymi nie panują. Przeciw sobie i swemu programowi polityki zewnętrznej, programowi „federacyjnemu“. Więc prowadzą obludną grę, mówią do własnej ulicy i do obcej o pokoju, po cichu zaś robią wojnę.

Aby zaś odwrócić uwagę mas, które oszukują, od sprawy pokoju, aby skierować ją na tory, gdzie nad nią zapanują — przewodcy P. P. S. wszczęli gwałtowną propagandę wojny domowej, podjęli wolną od wszelkich obłonek agitację pogromową, nie zawahali się odwołać demagogicznie i przewrotnie do najniższych instynktów motłochu, poruszyć wszystkie energie bolszewickie, jakie w tłumie nurtują.

„Zjednoczona reakcja — głoszą w odczynie rozrzuconej w Warszawie — z endecją na czele chce obalić Naczelnika Państwa — robią to dlatego, bo nie chcą (!) zawarcia pokoju. Wolają o dalszą wojnę, bo chcą w sojuszu z carskim generałem Wrangiem odbudować carat. W krwi chcą zdławić ruch robotniczy i włościański w Polsce. Chce się im rządów panszczyżnianych, białego terronu i endeckich czerezwyczaek“.

A dalej czytamy: „domagać się będziemy: zaprzestania prześladowań (!) działaczy i organizacji robotniczych (!!), oddania pod sąd zdrajców narodu, przewodców narodowej demokracji, rozwiązania bojówek endeckich, noszących nazwę Straży obywatelskiej.“

Wreszcie zaś: „utworzenia rządu robotniczo-włościańskiego“.

O co, tu idzie? Idzie tu, o to, aby hasłem wytopienia endecji, wyłączenia jej z pod prawa, jako „wrogów ludu“ i „zdrajców narodu“, aby tem hasłem, które w faktycznej swej treści jest okrzykiem rewolucji bolszewickiej: śmierć burżuazji, precz z kontrrewolucją, precz z inteligencją, aby tem hasłem, które jest zawo-

laniem czerwonego terronu i czerezwyczaek sowieckich poruszyć masy bolszewizowane i utrzymać się u ich steru. Idzie o to, żeby te masy socjalistyczne, które odwracają się i burzą przeciw przewodcom P. P. S. oskarżając ich o zdradę socjalizmu i sprawy rewolucji, o imperjalizm, — żeby te ciemne masy związać z tym „socjal-militaryzmem“ z tym enkaenizmem, z jakim P. P. S. musiałaby — jak sądzi lewica P. P. S. — zerwać aby stać się z powrotem partią socjalistyczną.

To jest walka nie tylko z nar. dem., to jest walka liberyjnych i enkaenowych przewodców P. P. S. wszelkiej katylinarnej kanalii

z demokracją, z ideą państwa praworządowego, z obywatelską wolnością, to jest walka także i z socjalizmem.

„Robotnik“ ogłosił ostatnio wywiad dziennikarza włoskiego z tow. Daszyńskim. Jest to doskonała mowa wolna ocena P. P. S.

„Niech uświadomią sobie“ — orzekł p. Daszyński — socjaliści europejscy, że system bolszewicki jest despotyczny.

„Rząd sowieński jest rządem nieodpowiedzialnym znosi wolność prasy, nie dopuszcza żadnych przekonań, oprócz przekonań komisarzy ludowych, a terronu potrzebuje, jako nieodzownej podpory. Zdaje mi się rzeczą niemożliwą aby taki rząd dał się pogodzić z jakąkolwiek postacią demokracji“. Tak osądza p. Daszyński rząd sowieński, usprawiedliwiając dalszą wojnę.

Mybyśmy pragneli, aby p. Daszyński uświadomił sobie, że P. P. S. dąży wytrwale do zaprowadzenia w Polsce bolszewickiego systemu rządów.

Któż to bowiem zwalcza u nas namiętnie Sejm, wzywa do rozpedzenia go, kruszy kopie aż po rękołę o nieodpowiedzialność rządu — jeśli nie prasa socjalistyczna, jeśli nie PPS. Kto propaguje zamknięte wszystkie pisma, które odnoszą się krytycznie do działań i polityki rządu? kto wolność prasy rozumie po bolszewicku: wszystkie pisma, które nie służą rządowi są kontrrewolucyjne, a więc nie mogą być dozwolone.

Czyż to jest stanowisko, że opozycja wobec polityki rządu jest zdradą narodu, dążeniem do zmiany istniejącego stanu rzeczy, spiskiem i zamachem stanu?

Kto u nas usiłuje „nie dopuszczać żadnych przekonań, oprócz przekonań, przewodców PPS. a terronu potrzebuje, jako nieodzownej podpory. Nie w komunistycznej moskiewskiej gazecie, ani też w czasach caratu na łamach piśmiidła subwencjonowanego przez ochranę ale w lwowskim organie PPS, czytaliśmy

Z dziejów kampanii żydowskiej przeciw Polsce.

Księżu Lubomirskiemu polskiemu ambasadorowi w Waszyngtonie, — w odpowiedzi na jego zaprzeczenie w sprawie prześladowań żydowskich w Polsce.

(Sprawozdanie Komisji wysłanej do Polski przez Sekretarza Stanu dla spraw zagranicznych w Wielkiej Brytanii.)

(Ciąg dalszy.)

Rząd mógłby bezwzględnie w wysokim stopniu powstrzymać szkodliwość tego ruchu, gdyby władzy, jaką zwykle rząd ma, użyto w istocie w tym celu, by zakazać tej agitacji. Jakkolwiek rząd oświadcza się przeciw bojkotowi, prasie polskiej wolno go otwarcie propagować, a natomiast prasę żargonową zawieszają się za całkiem drobne przestępstwa. Jest faktem znanym, że niekorzystne skutki bojkotu nie mogą się ograniczać do kół, przeciw którym jest on wymierzony, gdyż broń ta okazuje tendencję oddziaływania w sposób szkodliwy na innych, a następnie reagowania także przeciw tym, którzy jej używają. Powszechnym jest zapatrywanie, że t. zw. Litwaków, żydów rosyjskich wypędzonych do Polski przez rząd rosyjski, należałoby zmusić do powrotu — wedle mojej jednak opinii, gdyby w Rosji przywrócono odpowiedni rząd i pokojowe stosunki, rozpoczęłaby się powszechna emigracja do tego kraju i to nie tylko żydów, lecz także innych Polaków. Często wy-

rażano przedemną gorące pragnienie, by Rosja corychlej otworzyła się dla emigracji, ponieważ, jakkolwiek dawny rząd rosyjski był autorem pogromów i rzezi, to Rosjanin jako taki jest z natury łagodny i przyjaźnie usposobiony dla sąsiada. Stosunki handlowe pomiędzy Rosją i Polską były dawniej bardzo znaczne i znajdowały się powszechnie w rękach żydów, a to nie tylko obrót towarów na eksport, lecz także ich własnych wytworów. Stolica Polski, Warszawa, była punktem zbornym kpców rosyjskich i krajów zachodnich i stanowiła także depot dla towarów przeznaczonych do Rosji. Wszystkie te agendy handlowe znajdują się obecnie w zastoju, a Polska odczuwa jego gospodarcze następstwa. Dla ludności przemysłowej, podległej bojkotowi znaleźć można inne powody do opuszczenia kraju w braku surowca i w braku środków żywności i opału, równie dobrze jak i w niedostatku, który jest następstwem wzrostu cen wskutek niekorzystnych warunków walutowych na targach zagranicznych.

Inicjatywa w sprawach handlowych jest prawie wyłącznie prerogatywą ludności żydowskiej. W Łodzi przemysł bawełniany i rozwój miasta dokonany został przeważnie rękoma żydów. Fabryki i przedsiębiorstwa przeszły, dzięki stosunkom panującym przed wojną i w czasie jej, w znacznej części w ręce żydów. Jest niemożliwością zastąpić tak wartościową część społeczeństwa świeżym zastępem kupców niedoświadczonych i nieprzyzwyczajonych do traktowania znacznych interesów handlowych, które winnyby się w najbliższej przyszłości bardzo rozwinąć wobec widoków korzyści, jakie przyniesie Polsce traktat pokojowy.

Mimo to przeważa w Polsce zwodnicza idea, że można przenieść w inne ręce znaczny procent przedsiębiorstw, znajdujących się w rękach żydowskich. Jeśli Polaka-żyda wypędza się z jego fabryki lub jego przedsiębiorstwa, to przez to nie daje się więcej pracy Polakowi-chrześcijaninowi, lecz zmniejsza się ją. Jeśli się rozważa kwestję z punktu widzenia handlu zagranicznego, to niemożliwym jest usunąć bez ciężkich szkód firmy, które stworzyły pewne przedsiębiorstwa pracą długiego szeregu lat, które są znane i znają dokładnie żądania swych klientów w dalekich krajach i stopniowo nabyły zaufanie i kredyt. Żadna nowa kombinacja, ani chrześcijańska ani żydowska nie mogłaby prowadzić rentownie takiego przedsiębiorstwa, chyba po długich latach prób. Co więcej stwierdziłem jako fakt, że żyd-Polak zażywa większego zaufania, niż jego sąsiedzi. Sprawdza się to i w Polsce tak dalece, że prawie wszyscy agenci rolni używani przez szlachtę polską, są rasy żydowskiej. zdaje się, że realny interes państwa polskiego powinienby prowadzić do rozwijania i popierania przedsiębiorstw eksportowych wykonywanych dotąd przez żydów; na tej drodze leży prawie wyłączna nadzieja gospodarczego odrodzenia Polski i poprawy jej waluty. W związku z tem należy pamiętać, że deprecjacja waluty tak, jak ją wyraża stosunek do walut zagranicznych nie jest tylko następstwem niekorzystnego bilansu handlowego, lecz, że normalny stan jej dowodzi także zdrowego funkcjonowania ustalonego rządu i wyniki tej stąd pewności życia i własności.

C. d. n.

JUŻ NIEODWOLALNIE TYLKO DO 30 WRZEŚNIA 1920 roku!!!
SPIESZ WIĘC I BACZ, abyś BÓŻE BRON nie został bez
DYPLOMU DOBREGO OBYWATELA POLSKI

Takim dyplomem nazawsze pozostanie
OBLIGACJA POŻYCZKI ODRDDZENIA.

Dzieciom Twym nie zastąpi jej dla wykazania się przed potomnymi
POŻYCZKA PRZYMUSOWA

którą Polska potrafi wy dostać od złych i samolubnych obywateli.

nie wolno było dopuścić, aby nawet za szczelnie zamkniętymi drzwiami kilka endecka bezkarnie spiskować mogła”.

W Rosji sowieckiej, czy carskiej usprawiedliwiano tak pogrom zebrania dokonany przez żandarmerów, krew przelaną przez szeregi krasnoarmiejców. Organ socjalistyczny tłumaczy zaś tak gwałt dokonany przez bandę namiętnych opryszków. Prasa liberalna miejscowa uznała to zgodnie za rzecz naturalną i normalną.

A nam się zdaje, że stan taki i obyczaje nie dadzą się pogodzić nietylko z jakąkolwiek postacią demokracji, a i jakiegokolwiek praworządności. Stan taki godzi się jedynie z anarchią lub tyranją, która bywało, że politycznie używała dla aktów terrorystycznych hand, gdy nie wypadło lub nie można było użyć policji.

Niechże socjaliści polscy uprzytomnią sobie uwagę p. Daszyńskiego rzuconą dziennikarzowi włoskiemu dla wyjaśnienia napastliwości wojennej Rosji sowieckiej. Pan minister zauważył mianowicie, że „zwykłą konsekwencją rewolucji jest napoleonizm”.

Dr. W. M.

Przegląd polityczny.

„Aby usnąć czujność Polski”

W wywiadzie, udzielonym przedstawicielowi „Daily Chronicle”, przewodniczący delegacji sowieckiej w Rydze Joffe oświadczył, iż rząd sowiecki będzie obstawał przy żądaniu zmniejszenia armii polskiej. Omawiając propozycje ministra Sapiehy w sprawie częściowego rozbrojenia zarówno Polski jak i Rosji, Joffe podkreślił, że Rosja sowiecka nie może przyjąć tego projektu, bowiem ze wszystkich stron otoczona jest wrogami. Francja nie zrzeka się zwalczania sowiektów. Anglia również nie dała dostatecznych zapewnień utrzymania stanu pokoju z sowiektami. Polska niema najmniejszych podstaw do obawy. Zdaniem Joffe, jedynym sposobem rozwiązania kwestji jest zmniejszenie armji polskiej i rosyjskiej. Zmniejszenie to nie osłabiłoby siły obronnej obydwu krajów, a byłoby jednocześnie gwarancją wystarczającą, że żadne kroki zaczepne nie będą wzajemnie podjęte.

Wspominaliśmy już na tym miejscu, na podstawie informacji „Narodu” że na posiedzeniu Rady Obrony Państwa przeciwko opracowanej przez rząd ustawie o ochronie cześci Naczelnika Państwa głosowali: marszałek Trampczyński i posłowie Skarbek i Czerniewski. „Kurjer Poznański” dorzuca jedno jeszcze nazwisko, a mianowicie posła Chadzyńskiego, reprezentanta Narodowej partji robotniczej, który wychodził podobno z założenia, że wobec bliskości zwołania Sejmu, nie należy w R. O. P. uchylać nowych ustaw.

Stanowisko to — podkreśli „Gazeta Warsz.” — jest oczywiście zupełnie słuszne, nie liczy się ono jednak z tem, że zwolennikom chodzi właśnie o to, by uchwalić ją w R. O. P. Projekt, wniesiony do Sejmu, wywołałby musiał rozprawy, których niepodobna przecież zgilotynować zaraz na początku i w wyniku których Sejm możeby nawet projekt odrzucił. Tymczasem w R. O. P. uchwalenie jest pewne, a następnie Sejm prawdopodobnie nie zechce ustawy już działającej znosić, zresztą Sejm uda się może odrzucić, a wówczas ustawa weszłaby pod obraby dopiero za kilka miesięcy.

„ROBOTNIK” ZAZDROŚCI

W artykule pod tytułem „Daily Herald a moskiewskie złoto” omawia „Robotnik” sprawę pieniędzy ofiarowanych angielskiej gazecie przez przedstawicieli sowiektów.

Stroną pośredniczącą w tej sprawie był „Londonski” Meynell, którego posiadaniu znajduje się obecnie ofiarowana kwota. Odnosząc się do swoich

czytelników z zapytaniem, czy należy tę kwotę przyjąć, powiada „Daily Herald”:

Jedyny powód do nieprzyjęcia, który uznajemy za ważny, jest ten, że wydaje się nam żalosnym przyjęcie pieniędzy od kraju, który z winy Anglii tak zubożał.

Z drugiej strony propozycja ta jest wspaniałą demonstracją rzeczywistej solidarności proletariackiej i wykazaniem, jak Rosjanie pojmują międzynarodowość.

Przytaczając zdanie „Daily Herald”, „Robotnik” dodaje od siebie:

Z powyższych autentycznych wiadomości wynika że „Pat” tę sprawę mocno przekreślił na niekorzyść angielskich socjalistów. „Daily Herald” nie postąpił bynajmniej tak bardzo „cynicznie”, jak to „Pat” nam wmawiał. Gdyby przyjął ten niesamowity dar, wnetby doznał, jak niezmiernie trudno jest bronić się od pokusy sprzedalności, kiedy się raz dźbiła mały palec podać.

Niedopuszczalne nadużycia.

Warszawskiej „Gazecie Porannej” nadesłano w tych dniach „Tekst uchwał”, otrzymanych przez organistę jednej z parafji w przesyłce, zaopatrzonej w naklejkę: „Pilne. Przesyłka wojskowa. Wolne od opłaty”, oraz w pieczęć oddziału II ministerjum spraw wojskowych.

„Tekst uchwał” zawiera 6 punktów, z których pierwszych kilka dotyczy spraw wstępowania do wojska, ofiarności na rzecz obrony ojczyzny itp., ósma dotyczy polityki wschodniej i brzmi, jak następuje:

„Zebrani stwierdzają, iż tylko pokój honorowy, gwarantujący na przyszłość bezpieczeństwo naszych granic wschodnich, zwracający Polsce terytorja jej bezsprzecznie przynależne i niosący wyzwolenie naszym sąsiadom na wschodzie — jest możliwy do zawiarcia”.

Zasadniczo przeciwko treści pierwszych punktów nie mieć nie można, natomiast ze zdumieniem dowiedzieliśmy się o prowadzeniu przez oddział II min. spraw wojsk. akcji wiecowej i przytem, jak wynika z p. 8, za taką polityką, której dziś wyrazicielem jest zapewne tylko drobna garstka warchotów i fanatyków politycznych, marzących jeszcze o tworzeniu przez Polskę państw białoruskiego i ukraińskiego.

Rzecz znamienna, iż pod odezwą dodany był dopisek ołówkiem: „Podług tego uchwalić z parafjanami i przesać uchwałę na piśmie do delegata. Wynikałoby z tego dopisku, że zorganizowaną jest cała masa delegatów po parafjach, którzy mają akcję wiecową w tym duchu z polecenia ministerjum spraw wojsk. prowadzić.

Na skierowane publiczne przez „Gaz. Por.” zapytanie do ministra spraw wojsk. i do szefa sztabu gen. czy upoważnili oddział II-gi do zwoływania wieców parafjalnych i szerzenia agitacji politycznej w kraju, otrzymała ona wyjaśnienie wydziału prasowego ministerjum, iż odnośnym czynnikiem jego nie w tej sprawie nie było wiadomo i że na skutek rewelacji powyższych wdrożono natychmiast energiczne śledztwo, celem wykrycia i ukarania winnych, gdyż zachodzi w tym wypadku niedopuszczalne nadużycie służbowej pieczęci. Rezultaty dochodzenia będą podane do wiadomości publicznej”.

Sprawa odbudowy Polski.

Wczoraj wieczór odbyło się w ratuszu z inicjatywą wiceprezydenta m. Dr. Stahla zebranie dotyczące sprawy gospodarczej odbudowy wschodniej Małopolski, onownie zniszczonej przez ręką bolszewicki. Na branku tem obecny wiceminister spraw zagranicznych Dr. S. Łobzowski oraz pp. Dr. Raczynski prezes Urzędu odmiaru, Leon Podtewski referent rolniczy Namiestnictwa, inż. Aleks. Wierzbicki szef Sekcji techn. Namiestnictwa, Ludwik Winiarz, wiceprezydent Izby handlowo-przemysłowej, inż. St. Ry-

bicki, prezes polsk. Tow. Politechnicznego, inż. Kaz. Wasung, wiceprezydent miasta Dr. Chłamać, wiceprezydent Dr. Stahl, poseł Dr. Adam, hr. Włodzimierz Dzieduszycki, Dr. Zdzisław Próchnicki i Dr. Koźmiński. Zebrani przedstawili konieczność szybkiego uruchomienia życia gospodarczego tej dzielnicy Polski, która ze względu na jej urodzajność i bogactwa naturalne, może rozwiązać zagadnienia aprowizacyjne Polski. Wschodnia Małopolska, zniszczona przez bolszewików, wymaga szeroko omyslanej akcji odbudowy kraju. Wice-min. Dr. Łobzowski przedstawił w ogólnych zarysach projekt, nadesłany mu z Ameryki w którym odbudowa Polski oparta na inicjatywie obu społeczeństw, i przychylnem współdziałaniu obu rządów, mogłaby być uruchomiona. Wice-min. podniósł dalej, że w najkrytyczniejszym czasie powstawania państwa, Polska otrzymała pomoc humanitarną przedewszystkiem od Stanów Zjednoczonych. Wdzięczność rodziców i dzieci dokarmianych, w ilości półtora miliona, całe to dzieło Hoovera, napełnia wzruszeniem każdego Polaka. Lecz z chwilą, gdy się zbliża pokój, społeczeństwo polskie niewątpliwie pragnąć będzie, aby ta akcja humanitarna była stopniowo zastąpiona samą pomocą i w pewnym czasie, podobnie jak w Belgji zamknęła swój piękny rozdział. W stosunkach Polski z Ameryką, powinien być stworzony drugi rozdział, a mianowicie szybka odbudowa gospodarcza Polski wspólnymi siłami narodów polskiego i amerykańskiego, przy pełnem wykorzystaniu przedewszystkiem polskich surowców, polskiego kapitału za morze i polskiego robotnika i polskiego przemysłu. Stany Zjednoczone mogłyby dać uzupełnienie brakującego kapitału, techniczny nadzór nad sposobem jego użycia, nadzwyczajną organizację pracy, nowe metody i środki techniczne. Nie możemy brnąć nadal w trudnościach, lecz z całą energją przy tej pomocy amerykańskiej powinniśmy rozwinąć warunki gospodarcze, Polska odparła falę bolszewizmu i zrobiła co mogła, Dźwignąć jej mdlejące ze znużenia ciało winni przyjąć, a przedewszystkiem Ameryka, która pierwsza występuje z projektem integralnej odbudowy Polski wspólnymi siłami. Odbudowa powinna się rozpocząć od najbardziej zniszczonej części kraju, jaką jest niewątpliwie wschodnia Małopolska.

W obszerniej dyskusji jaka się wyłoniła po przedmówieniu wiceministra, uznano zgodnie słuszność powyższych myśli i uchwalono zebrać potrzebne dane dotyczące obrazu zniszczenia i zapotrzebowania, Małopolski i we wszystkich szczegółach rozpatrzyć formę takiego współdziałania obu społeczeństw w szybkiej odbudowie kraju.

Pod nakazem chwili.

Komisja poborowa M. O. A. D.

dla wszystkich rodzajów broni urządzenie w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej 7, I. p. na prawo.
DOWÓDZTWO M. O. A. O. mieści się obecnie przy placu Smolki 3, 4 p.

Chlubny przykład patriotyzmu dali kolejowcy w kilku miejscowościach okręgu dyrekcyjnego lwowskiego. Mianowicie warsztatowcy w Straju oraz pracownicy parowozowni w Przemysłu i Jarosławiu pragnąc pośpieszyć z pomocą Ojczyźnie w poważnej chwili postanowili pracować bezinteresownie o godzinę dziennie dłużej. Również w Zagórz robotnicy Sekcji utrzymania kolei uchwalili przedłużyć swój dzień roboczy z 8 na 9 godzin, a przypadający za tę nadliczbową godzinę zarobek przeznaczyli na skarb, zaś dekretemi pracownicy tejże Sekcji ofiarowali „dla Ojczyzny” 1 prc. poborów miesięcznych na czas trwania wojny.

Godne naśladowania. Do szeregu cichych nie reklamujących się przyjaciół naszego żołnierza należy bezspornie dyrektor Urzędu tyt. lw. węg. p. Szymon Zając, który na własną rękę i z własnych funduszy inicjuje wysyłkę papierów tytoniu do lwowskich szp. tal. wojskowych.

BEZBRONNE OFIARY

wspaniałe dramaty w 4 wielkich częściach
Wyświetla obecnie wyłącznie „MARYSIENKA” plac Smolki 5. n5295

NADZWYCZAJNY DRAMAT WŁOSKI W 5 AKTACH p. t. „Carnevalesca”

wyświetla obecnie wyłącznie „KOPERNIK” Kopernika 2. n5296

szarą dolę żołnierza w szpitalach, ten zrozumie jaką zasługę ma tego rodzaju akcja.

Podnieść należy także fakt, że ilekroć potrzebne są papierosy dla żołnierza na froncie, czyni dyrektor Zajac wszystko możliwe, by ze skromnych zapasów składu coś uszczknąć dla tych, którzy na papierosy najwięcej chyba zasługują.

NADESLANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

CZASOPISMO AUTOMOBILOWE

miesięcznik poświęcony sprawom automobilizmu, lotnictwa i pokrewnym gałęziom

do nabycia we wszystkich księgarniach.

Redakcja i administracja

w Krakowie, ul. Piłsudskiego 1. 4.

Firma handlowa „ESHAPÉ”.

Cena roczna p. ennumeraty Mk. 254, jeden zeszyt Mk. 22. n5203

Podziękowanie.

Wyrażając głęboką wdzięczność JWnym Prof. Drowi Kazimierzowi Bocheńskiemu i Drowi Stanisławowi Kwiatkiewiczowi za bardzo truskliwą, pełną zyczliwości, a bezinteresowną opiekę w czasie choroby matki naszej sp. MARYI ARGASIŃSKIEJ, składamy równocześnie nieprzyjęte honorarium w kwocie 4.000 Mp. zrodnie z ich życzeniem na fundusz T. S. L. imienia sp. zmarłej.

Karolowie Argasińscy, Janowie Chojnowscy, Marian Argasiński.

5292n

Podziękowanie.

W głębokim smutku z powodu zgonu Matki naszej sp. MARYI ARGASIŃSKIEJ doznaliśmy ze wszech stron bardzo serdecznych i bardzo licznych objawów wielkiej zyczliwości i szczerego współczucia. Z głębi serca dziękujemy najserdeczniej, wszystkim za ich łaskawość, zyczliwość i współczucie, przede wszystkim zaś J. E. Najorzewie, wielobliższemu Księdzu Arcybiskupowi Drowi Józefowi Bilczowskiemu za pokopienie zwłok i odprawienie modłów nad trumną, oraz za celebrowanie uroczystego nabożeństwa żałobnego, całej Najprzewielebniejszemu Księdzu Intułatowi Zajchowskiemu za poprowadzenie konduktu i odprawienie nabożeństwa żałobnego, Przewielebnyemu ks. Drowi Janowi Ciemielowskiemu i Długoszowi za udział w kondukcie pogrzebowym, JWnemu Posłowi Drowi Adamowi Ernestowi, JWnym Anieli Aleksandrowiczównie i Helenie Kuzikowskiej za z serca płynące przemówienia nad trumną i pożegnanie sp. Zmarłej, JWnemu Prezydentowi Miasta Lwowa Drowi Leonardowi Stahlowi za wspomnienie żałobne na Radzie król. stoł. miasta Lwowa, Wydziałowi Lwowskiego Związku Okręgowego TSL, Wydziałowi Lwowskiego Koła Pań TSL, Kresowemu Komitetowi Biskupiemu we Lwowie, Wydziałowi Towarzystwa Popierania Przemysłu Kobiecego, Krajowemu Patronatowi Rękodziel. i diobnego Przemysłu, Związkowi Artystów Scen Polskich we Lwowie i tym licznym, bardzo licznym Instytucjom i Osobom, które bądź pisemnie, bądź ustnie, bądź ułożeniem swym w obrzędzie pogrzebowym dali wyraz miłości swej dla sp. Zmarłej oraz swemu dla nas współczuciu, składamy najszczerze z głębi serca płynące podziękowanie. n5201

We Lwowie, dnia 19 września 1920 r.

Karolowie Argasińscy, Janowie Chojnowscy, Marian Argasiński.

Szkoła muzyczna S. KASPAREK (ul. Kochanowskiego 1. 4)

pod kierownictwem profesorów

Lalewicza i Chybińskiego

przyjmuje wpisy codziennie od godziny 12-2-giej
Grono nauczycielskie: Dr. A. Chybiński, S. Kasperek, M. Kales-Kranzowa, J. Lalewicz, G. Kolarzowska-Studnicka, Z. Świątkowska. n5251

Wiadomości bieżące.

Lwów, 22 września.

Repertuar teatru miejskiego.

Sroda, 22 września o 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem I. Szaniawskiego. nowość, po raz pierwszy.

Czwartek, 23 września o 7 wieczór „Manewry sienne”, operetka.

Piątek, 24 września o 7 wieczór „Papierowy kochanek”, 3 akty z prologiem.

— Nowy program w Bagateli (sala Casino de Paris, ul. Rejtana 3). Występy pierwszorzędnych artystów polskich: Gierasieński, Michałowski, Staruszkiewicz, Neusse, Marek, dyr. Ochrymowicz, dyr. Wandyczowa, Czernańska, Noskowska, Kamińska, Górka. — Nadto jednoaktowa rewja p. t.: „Weźmy się do pracy”.

— APOLLO. Dziś premiera w 6 aktach z prologiem „Dekameron” „Trzy noce miłosne Boccaccia”.

— O złoto w Polsce. Na podaną przez nas oświadczył wiadomość o zginięciu kilku zegarków w czasie napaści socjalistów na salę „Sokoła” odpowiada we wczorajszym numerze tutejszy organ socjalistyczny, że złote zegarki powinni być uczestnicy wiecu dawno już, oddać na zbiórkę złota. Czyżby towarzysze lwowscy uważali się aż za współpracowników Władzy Skarbowej w Polsce? Przecież tak daleko jeszcze dzieło upaństwowienia partii socjalistycznej nie postąpiło i dotąd można na szczęście rozróżnić między dochodami państwowymi a... prywatnymi dochodami socjalistów.

— Prof. Aleksander Prusiewicz, referent Ochrony zabytków na Podolu, odjechał wczoraj do Kamieńca podolskiego w celu skonstatowania szkód poczynionych przez bolszewików na zabytkach w muzeach i bibliotekach.

— Nauczyciele ewakuowani. Ministerstwo W. R. i O. P. wzywa nauczycieli publicznych szkół powszechnych z powiatów ewakuowanych, położonych w b. Kongresówce na prawym brzegu Wisły z wyłączeniem powiatów: augustowskiego, suwalskiego, sokólskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego do bezwzględnego powrotu na swe stanowiska. Załatwienie pobory wypłacają nauczycielom ich inspektorowie szkolni. którzy urzędują już w swych dawnych siedzibach z wyjątkiem wymienionych wyżej 5 inspektorów. Nauczyciele publicznych szkół powszechnych z powiatów: augustowskiego, suwalskiego, sokólskiego, tomaszowskiego i hrubieszowskiego winni czynić przygotowania do powrotu, który będzie zarządzony w najbliższym czasie. Inspektorowie szkolni tych powiatów urzędują chwilowo w następujących miejscowościach: Inspektor powiatu augustowskiego i suwalskiego w Gostyninie, sokólskiego w Skierniewicach, tomaszowskiego w Rzeszowie szkoła Konarskiego, hrubieszowskiego w Rozwadowie szkoła powszechna.

— W sprawie rozboju socjalistów. Ci wszyscy, którzy byli świadkami rozboju i gwałtów socjalistycznych na wiecu w „Sokole” 19 b. m. a dotychczas jeszcze nie podali faktów i nazwisk, jakże znają — zechcą się zgłosić do Klubu Związku ludowo-narodowego (Pańska 11 l. p.) w piątek 24 b. m. o godz. 7 wieczór.

— Bundowcy gallojcy, internowani w Dąbju w liczbie 80 osób, zostali — jak donosi „Dziennik Ludowy” — na skutek interwencji posłów uwolnieni.

— Ukarane łakomstwo. Antoni Szpila, lat 15, łaknął wiele owoców, więc wybrał się po nie do jednego z sadów przy ul. Żółkiewskiej i tu spożył go przygoda. Oto spadł z drzewa i złamał prawą rękę a następnie przywieziono go na stację ratunkową, gdzie nałożono mu opatrunek.

— Żył woźnice. Za katowanie koni pociągnięto wczoraj dwa woźniców, Piotra Baika na ul. Łyczakowskiel i Maiera Dickera na Grodeckiej.

— Kogo i co zgubiono? Na placu Gołuchowskich znaleziono wczoraj trzyletniego chłopca pochodzenia żydowskiego i umieszczono w Komisariacie dzielnicy III. Natomiast pani Eleonora Kalinowska zgubiła legitymację kolejową i co gorzszą 4000 Mk, które niewiadomo, gdzie umieszczono.

— Jeszcze zguba. Czy zbiegł samowolnie ze stajni czy urwał się gdzie po drodze, dość, że bawi obecnie w koszarach policyjnych i rzy tam z tęsknoty za właścicielem pewien siwy, nieznanego pochodzenia kon

Zespół prawników koleżeńskie kursy przygotowawcze Lwów — Senatorska 9 obok „Domu akademickiego”.

Wiadomości telegraficzne.

Organizacja wspólna towarzysów pomocy żołnierzowi.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Warszawski” donosi, że w celu skoordynowania pracy na terenie pomocy żołnierzowi, powstał sekretariat międzytowarzystwieniowy, do którego przysąpił cały szereg związków i komitetów. Sekretariat międzytowarzystwieniowy mieści się przy ul. Świętokrzyskiej 1. 5.

Pismo gen. Szeptyckiego.

Kraków. (PAT.) D. głównego komitetu obywatelskiego kresów wschodnich na ręce prezesa Komitetu Wasilewskiego nadeszło dziękczynne pismo od bawiącego w Krynicy gen. Szeptyckiego, wyrażające pozdrowienie za przesłane mu życzenia.

HOJNY DAR.

Warszawa. (PAT.) Kancelaria sejmowa komunikuje: Wczoraj odbył się u marszałka Sejmu przy udziale prezydenta Drzewieckiego i przedstawicieli władz wojskowych konferencja z pełnomocnikiem firmy Solwey et Comp, która wspaniałomyślnie ofiarowała na rzecz inwalidów polskich pół miliona marek. Po dyskusji uchwalono utworzyć specjalny fundusz szkolny im. Solwey dla dzieci inwalidów i poległych.

PRZED WYBÓREM PREZYDENTA REPUBLIKI FRANCUSKIEJ.

Paryż. (PAT.) Deschanel prawdopodobnie jutro wyprowadzi się z pałacu Elizejskiej, wskutek czego odpadnie zwykła wizyta nowo wybranego prezydenta u poprzednika w urzędzie oraz oficjalne złożenie prezesury w pałacu Elizejskim. Liczą się tu z utworzeniem gabinetu Brianda.

Korzystny wynik żniw we Francji.

Lyon. (PAT.) „Figaro” pisze, że wynik żniw we Francji wynosi 63,000.000 q. Ilość ta jest wystarczającą dla dostarczenia chleba ludności francuskiej aż do następnych zbiorów.

50-LECIE ZJEDNOCZENIA WŁOCH.

Rzym. (Havas.) Z okazji 50-lecia zjednoczenia Włoch, w wielu miastach włoskich odbyły się entuzjastyczne manifestacje, zwłaszcza w Rzymie, gdzie król udając się na Kapitol, był witany owacyjnie przez tłumy publiczności.

Rokowania rządu włoskiego z robotnikami.

Rzym. Havas. Giolitti zwołał na dzień 20. b. m. do Rymu posiedzenie delegatów przemysłowców i robotników i przedłożył im formułę pojednawczą. Delegaci przemysłowców oświadczyli, że proponowanej formuły przyjąć nie mogą. Po posiedzeniu Giolitti ogłosił dekret, powołujący komisję złożoną z 12 członków po połowie z każdej ze stron interesowanych w sporze. Komisja ma sformułować propozycje mogące posłużyć rządowi do przedłożenia parlamentowi projektu ustawy organizującej przemysł na zasadach udziałów robotników w kontrol fabryk pod względem technicznym, finansowym i organizacyjnym.

Kwestja adriatycka.

Rzym. (PAT.) Minister Storza stwierdził przed komisją, iż rząd miał zamiar kwestję adriatycką załatwić przez bezpośrednie rokowania z Jugosławią.

AMERYKA PRZECIW KOMUNIZMOWI.

Nowy Jork. (Telegr. Comp.) Prasa amerykańska przestrzega przed zaprowadzeniem socjalistycznego gospodarstwa w Niemczech, bo Ameryka nie będzie miała ani pieniędzy ani środków żywności dla krajów komunistycznych.

WZROST CEN W ANGLJI.

Horsea. (PAT.) Angielski główny kontroler żywnościowy wyraził pesymistyczny pogląd na najbliższą przyszłość pod względem żywności i przepowiedział znaczny wzrost cen na artykuły żywnościowe. Jego zdaniem koszty utrzymania rodziny robotniczej w Anglii będą około Bożego Narodzenia br. o 9 szylingów i 6 pensów tygodniowo wyższe, niż na Boże Narodzenie z. r.

Starcia w Dublinie.

Poldhu. (PAT.) Z Dublina donoszą, że wczoraj aresztowano tam 40 młodych ludzi na pagórkach Dublina, w chwili gdy rozmawiali o sprawach wojskowych. Lora wojskowa, eskortowana przez 10 żołnierzy spadła w skutek zasadzki pod Dublinem. Przyszło do starcia, w którym zginął jeden cywilny i dwóch wojskowych, a nadto jeden z cywilnych jest umierający.

Rozruchy wśród mahometañskich Hindusów.

Poldhu. (PAT.) Z Allahabad donoszą, że wybuchły tam rozruchy Hindusów mahometan. Mahometanie, uzbrojeni w bambusowe kije, wywołali zaburzenia, w czasie których rzucano kamienie. Rozruchy trwają dalej.

BUDŻET NIEMIECKI.

Berlin. (Telegr. Comp.) Dzienniki donoszą, że niepokryte wydatki budżetu niemieckiego na bieżący rok finansowy wynoszą 16 miliardów marek.

Demonstracje komunistów.

Wiedeń. (PAT.) „W. Allg. Ztg.” donosi z Berlina: Dziś w południe odbyła się tu demonstracja uliczna komunistów. W pochodzie wzięło udział dużo robotników bez pracy i niedorostków. Porządek dotąd zakłócony nie został. Zarząd partii socjalistów niezawistych ostrzega robotników przed tą demonstracją.

Z Konstantynopola donoszą, że Greey zajęli Ada Bazar.

Ze świata.

© Ewentualne zmiany na tronie japońskim. Jeżeli wypadkowo choroba, na którą zaszedł obecnie cesarz Japonii, miałaby źle się skończyć, następcą jego zostałby syn, książę Hirohito, który przed niewielu dniami rozpoczął zaledwie rok dwudziesty. O następcy tronu japońskiego nic zgola dotąd nie wie się w Europie, prócz tego chyba, że jak ojciec, jest on wychowawcą „szkoły szlacheckiej” w Tokio, i że o ile na to pozwala tamtejsza dworska etykieta, wychowawcy był w zasadach demokratycznych. Dyplomaci japońscy nieraz wyrażali życzenie, by następcą tronu odwiedził kraje zagraniczne; wojna jednak stanęła na przeszkodzie urzeczywistnieniu tych zamiarów.

Wedle chronologii japońskiej, przyszedł cesarza będzie 124-ym władcą ze swej dynastji, której początek sięga roku 660 przed Chrystusem. Ale dopiero z rokiem 1868 obecnie panujący cesarz Japonii pierwszy przestał być wyłącznie reprezentacyjną figurą i ujął we własne dłonie władzę, którą aż dotąd przez wieki całe sprawowali atoguni w Tokio.

Kursa giełdy warszawskiej.

Kurs szacunkowy z 21 września 1920 noc.

I. Papiery procentowe i obligacje.

| | Waluta markowa | | | |
|---------------------------|----------------|------------|--------|-------------|
| | Wartość kuponu | Transakcje | Żądano | Poszukiwano |
| Miasta stoł. Warszawy | | | | |
| 6% 1915-1916 r. | 6.12 | — | 218.— | 214.— |
| 6% 1917 r. za Mk. 100 | 1.33 | 101.05 | 101.25 | 101.— |
| 5% Banku ziemianckiego | 2.18,4 | — | 102 | 100.— |
| Listy zastawne. | | | | |
| 4 1/2% ziemskie | 2.22,3 | 192.23 | 194.5 | 189 |
| 4% | 1.97,6 | — | — | — |
| 5% miasta Warszawy | 4.71,7 | 229.0 | 232 | 228 |
| 4 1/2% " Łódź | 4.24,6 | — | — | — |
| 5% | — | — | — | — |
| 4 1/2% | — | — | — | — |
| 0 prc. Banku hipotecznego | 28,3 | — | 100 | 96 |

| Waluty. | | | |
|-----------------------------|-------|--------|-------|
| Ruble carskie po 100 Rs | 320.0 | 000.— | — |
| " " po 500 Rs | 297.0 | 317.00 | 00 |
| " dumskie po 1000 Rs | 102.— | 92.— | 94 |
| " " po 250 Rs. | 59.00 | 66.00 | 62 |
| Korony szwedzkie | 47.— | 48.5 | — |
| " niem.-aust. | 92.— | 94.— | 96 |
| " czesko-słow. | 3.88 | 3.90 | — |
| " duńskie | 34.— | 35.— | — |
| Franki francuskie | 17.— | 25.— | 17.75 |
| " szwajcarskie | — | — | — |
| " belgijskie | 17.75 | 18.25 | — |
| Funty szterlingów | 900.— | 925.— | — |
| Dolary Stanów Zjednoczonych | 245.— | 260.— | — |
| Dolary kanadyjskie | 195.— | 210.— | — |
| Lei rumuńskie | 5.— | 5.25 | — |
| Liry włoskie | 10.25 | 10.75 | — |
| Guldeny holenderskie | 78.— | 79.5 | — |
| Marki niem. po 1000 | 445.— | 460.— | — |
| Marki niem. po 100 | — | — | — |

Kursa giełdy krakowskiej.

Kurs szacunkowy z 21 września 1920 noc.

Papiery lokacyjne

| | Waluta markowa | | |
|---|----------------|--------|------------|
| | Ofiarowano | Żądano | Transakcje |
| 4% pożyczka kraj. z r. 1893 | 82.— | 84 | — |
| 4% pożyczka kraj. szkolna z roku 1903 | 82.— | 84 | — |
| 4 1/2% pożyczka kraj. z r. 1913 | 85.— | 87 | — |
| 4 1/2% " " 1914 | 88.— | 90 | — |
| 4% pożyczka m. Krakowa z roku 1909 | 83.— | 85 | — |
| 4% pożyczka m. Lwowa | 75.— | 77 | — |
| 4 1/2% oblig. Banku kraj. | 87.— | 89 | — |
| 4% | 82.— | 84 | — |
| 4% " kolei kraj. | 81.— | 83 | 81.30 |
| 4 1/2% listy zast. Banku kraj. | 98.— | 100 | — |
| 4% | 92.— | 93 | — |
| 4 1/2% listy zast. Banku hip. | 95.— | 97 | — |
| 4 listy 60-letnie Banku hip. | 90.— | 92 | — |
| 4 1/2% listy Banku gal. dla handlu i przemysłu | 95.— | 97 | — |
| 4 1/2% listy zast. ziemskiego Banku kredytowego | 95.— | 97 | — |
| 4 1/2% listy gal. Towarzystwa kredytowego ziem. | 107.— | 109 | 108 |
| 4% listy gal. Towarzystwa kredytowego ziem. | 97.— | 99 | 96 |

Akcje bankowe.

| | | | |
|--|--------|--------|---------|
| Polski Bank Przemysłowy | 400.— | 450.— | — |
| Bank hipoteczny | 550.— | 580.— | — |
| Bank Małopolski | 550.— | 590.— | — |
| Ziemski Bank kredytowy | 380.— | 410.— | 400 |
| Powszechny Bank kredy powszechnego T. A. | 200.— | — | — |
| Polskie Tow. handlowe | 400.— | 450.— | — |
| Handlowa Ska akc. Impex | 225.— | 275.— | — |
| Zieleniewski | 1550.— | 16.0— | 1600/25 |
| Górka, Fabryka cementu | 1550.— | 1650.— | — |
| Siersza, Zakłady górnicze | 1400.— | 1500.— | — |
| T. P. G. | 4200.— | 4600.— | 4400 |
| Polska nafta | 1250.— | 1350.— | 1320/3 |
| Lemiesz fabr. maszyn roln. | — | — | — |
| Oikos | 2600.— | 2800.— | — |

Waluty — cenny.

| | Kupno | spzedaż | czeki |
|----------------------|-------|---------|----------|
| Dolary Stanów Zjed. | 245.— | 260.— | tak samo |
| " kanadyjskie | 195.— | 210.— | " |
| Franki francuskie | 17.25 | 17.75 | " |
| " belgijskie | 17.75 | 18.25 | " |
| " szwajcarskie | 41.25 | 42.— | " |
| Funty sterling | 900.— | 925.— | " |
| Marki niemieckie | 465.— | 475.— | " |
| Korony austriackie | 92.— | 94.— | 94-96 |
| " Czesko-słowackie | — | — | 388-396 |
| " szwedzkie | 47.— | 48.50 | 48-49 |
| " duńskie | 34.— | 35.— | 35-37 |
| " norweskie | 34.— | 35.— | 35-37 |
| Lei rumuńskie | 5.— | 5.25 | tak samo |
| Liry włoskie | 10.25 | 10.75 | 11.— |
| Marki lińskie | 6.— | — | 6.3 |
| Floreny holenderskie | 78.— | 79.5 | tak samo |

Nekrologja.

Ś. + P. JAKÓB BADECKI notariusz

po ciężkich cierpieniach, ostatecznie w Panu dn. 19 września br. przeżywszy lat 40. W najbliższym smutku pograżona żona z dziećmi i rodzina zapraszają na obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w Łańcucie dn. 22 bm. o godz. 8:30 rano.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 2 Mk. — Nadesłane nekrologja za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 5 Mk.

OGŁOSZENIA.

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia w kronice 10 Mk. za wiersz, po kronice 7 Mk., na pierwszej stronie 20 Mk. — Drobnie ogłoszenia 50 fenigów za wiersz. — Ogłoszenia zamiejscowe o 100% droższe. Ogłoszenia zagraniczne o 200% droższe.

KUPNO I SPRZEDAŻ.

Kupię serwis porcelanowy na 12 osób chyba nie kompletny i starą porcelanę Jaroszewski handel starożytności Lwów Romanowicza 9. 5136

Zeszyty, bruliony, bloki rysunkowe i wszelkie przybory szkolne poleca „Sarmacja”. Lwów, Akademicka 8. 5252

Fortepian w doskonałym stanie, z angielską mekhaniką do sprzedania tylko dla zamożnych. Zgłoszenia w Administracji pod „Fortepian angielski”. 5248

Kamienica dwu piętrowa z komfortem do sprzedania. Wiadomość Bonifratrów 2, parter u gospodyni od 4-6. 5265

Szukam zajęcia popołudniowego w biurze. Łaskawe zgłoszenia w Administracji pod Z. 5281

Pracownia sukien damskich Rozalii Bourdon, Lwów, Rutowskiego 8. sprzedaje wszelkie formy na żądanie fastryguje. 5025

MIESZKANIA I SKLEPY.

Sala o 7 oknach na II p. zaraz do wynajęcia. Zimorowicza 15. 4057

Pokój umeblowany, frontowy, słoneczny, w pięknej dzielnicy do wynajęcia dla zamożnego Pana. Zgłoszenia do Administracji pod 100. 5249

NAUKA I WYCHOWANIE.

Ogródek freblowski Pełczyńska 28. Wpisy codziennie od 4-5. 5284

Rutnowana nauczycielka przygotowuje do matury licealnej, udziela również lekcji z zakresu szkół gimnazjalnych. Zgłoszenia między 10-12 Badenich 9 parter na lewo. 5288

POSADY POSZUKIWANE.

Ogrodnik starszy, kawaler poszukuje posady. Kazimierz G. ogrodnik w Dobrzanach p. Gródek Jagiełński. 5278

WOLNE POSADY.

Kilku roznosicieli znajdzie stałe zajęcie. 3794

ZGUBIONO ZNALEZIONO.

Znaleziony 20. IX 1920 o godz. 5:30 w cukierni Załeskiego go łańcuszek do odebrania w Administracji „Słowa Polskiego”. 5287

RÓŻNE DONIESIENIA

Do rygorozam politycznego kto w krótkim czasie przygotuje? Zgłoszenia pod „Ryg. rozum” do Administracji 5285

Do wydzierżawienia tylko Polakowi chrześcijaninowi około 800 morgów roli, 200 morgów łąk (stawiska) od 10 rano i od 2-4-tej popołudniu Romanowicza 10, Marya Białowska. 5275

Cennik bandaży przepuklinowych, Opasek brzusznych, Pończoch gumowych, Moczników gumowych, Prostotrzemczy przeciw zgarbieniu itd. wysła N. Polaczek, Sambor. 5050

KUPUJEMY

WSZELKIE WYROBY DRZEWNE. Jak Dykty klejone, posadzki, arkie- : : : : ty, listwy i in. : : : : Oferty możl. z próbkami z dokładnym podaniem cen do Tow. Akc. „Agrumaria”, Warszawa, Szczygła 12. Tel. 171-07. 5273

„POPRAĆ” Tow. budowlane i Handlowe

Sp. z ogr. odp. w Nowym Sączu Matejki 16.

Przypomnienie.

Na podstawie ogłoszonej w lipcu b. r. subskrypcji do wysokości 3 500.000 M. pozostaje jeszcze do objęcia tylko kilkadziesiąt udziałów po 7.000 Mkp. Ponieważ subskrypcja w pierwszych dniach października zostanie zamknięta, należy pospieszyć ze zgłoszeniem udziałów.

Warunki:

Najniższy udział wynosi 7.000 Mkp., 10% dopłaty na fundusz rezerwowi i 7% zwłoki od 1 lipca do chwili wpłacenia udziału. Nowi członkowie uczestniczą w zyskach od 1 lipca b. r. 5269

DYREKCJA.

Zbierajcie z arnka z jabłek i gruszek, które kupuje Towarzystwo Gospodarskie we Lwowie Kopernika 20 płacąc po 15 Mkp. za 10 dkg. 5175

Mleczarnia Ormńska 2 pod nowym zarządem wydaje smaczna i zdrowa, ceny umiarkowane, obiady może wydawać i do menażek. 5274

MŁOCARNIE parowe, **MOTORY** benzynowe. **LOKOMOBILE**, **PŁUGI**, **APARATY** do sawejowania, **WAGI** dziesiętne i stołowe, **PILY**, **NAZĘDIA** wszelkiego rodzaju, **PAPA**. 5238 **PASY** po cenach hurtowych poleca **DOM HANDLOWY I TECHNICZNY „PILOT”** Spół. z ogr. por Lwów, ul. Batorego 4.

Nr. 421/9 X.
Konkurs na odpadki skórzane „stare obuwie”.

Obwieszczenie.

W dniu 30 września b. r. o godzinie 12-tej odbędzie się w Intendanturze O. G. Lwów, Ochonek 4. Wydział mundurowy, licytacja przez wnoszenie piśmiennych ofert na sprzedaż

starych zużytych żołnierskich trzewików (butów) w ilości około kg. 60.000

również partja ni nie mniej jak po 5.000 kg. Towar można oglądać codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 9-tej do godz. 12-tej w magazynach starych sort w Koszarach Jabłonowskich, w Warszawie ekw.p. ul. Marcina 30 i we fabryce Langiera przy ul. Janowskiej 31.

Oferty z napisem „Na ku no starego obuwia” należy podawać w zapieczętowanych kopertach do 30 września b. r. w protokole podawczym powyższej Intendatury.

Równocześnie z ofertą należy złożyć wadium po jednej Mk. od każdej partji 1 kg. zużytego obuwia w postaci kwitu do ozytowego na wpłaconą sumę do Kasy W. O. Z. U. Lwów, Janowska 5.

Wadium zostanie zwrócone natychmiast w razie nie przyjęcia oferty.

Oferty należy wnosić do dnia 30 września b. r. o godzinie 12-tej. Wniesione po tym terminie oferty nie zostaną uwzględnione.

Wzór do oferty (dla reflektantów).

Lwów dnia niżej podpisany mający prawne zamieszkanie wnoszę ofertę na kupno zużytych trzewików znajdujących się w

Trzewiki te obejrzałem, uznaję dla siebie za odpowiedzialnie i oferuję kupno tychże kg po cenie Mk. za jeden kg. franco (składnica, magazyn i t. p.)

W razie przyjęcia mej oferty obowiązuję się zakupiony przezemnie towar zabrać i wywieść własnymi środkami nie później jak do dnia po przednim uiszczeniu całkowitej ceny kupna. W razie niedotrzymania przezemnie umowy, wadium moje przepada na rzecz Skarbu Państwa

Na wypadek nie wywiezienia z mej winy towaru, zakupionego w terminie wyżej ustalonym obowiązuję się płacić Skarbowi Państwa po Mk. 1 (jednej) dziennie od każdego nie wywiezionego jednego kg.

Za zgodność: 5267 Stachiewicz por.